

ALLIANGER
Semi-Weekly

Published in the Polish Language
every Tuesday and Thursday
Polish Alliance Press Ltd.
1438 Bloor St. West
Toronto, Ontario — Canada
M6P 4A8
Tel.: 581-2491, 581-2492
581-5465

NUMBER 62/63
TORONTO — WEDNESDAY, AUGUST 4, 1982

ZWIĄZKOWIEC

**BRATERSTWO
TOLERANCJA
OSWIATA**

Organ
Związku Polaków w Kanadzie.
Wydawany 2 razy w tygodniu.
Słuchaj całej Polonii w Kanadzie.

PRICE PER COPY — 45¢

STWORZYMY POLSKIE PODZIEMIE

W stolicach świata

Waszyngton, 2. VIII. — Po 20-minutowym spotkaniu między prezydentem Reaganem a sprawcą zagry Izraela Szejchem, mirem, wydano oświadczenie stwierdzające, że prezydent podkreślił konieczność zakończenia "nieustannie nasilającej się przemoc" w Libanie, oraz konieczność dostarczenia żywności i leków do obłożonego przez Izraelczyków zachodniego Bejrutu.

Prezydent podkreślił konieczność przerwania walk w Bejrucie i stwierdził, że jest to niezbędny warunek podjęcia prowadzonych obecnie negocjacji.

Moskwa, 2. VIII. — Prezydent Leonid Breżniew wystąpił w imieniu Związku Radzieckiego apelując, by Stany Zjednoczone pozostawiły kraj "nieustannie libanonski" w spokoju.

Prezydent Reagan oświadczył, że publikowanie "poufnej korespondencji" między dwoma prezydentami jest aktem propagandowym, wywołującym wątpliwości co do sowieckich motywów w Libanie.

Wcisnąć w kaftan

Jerozolima, 2. VIII. — Organizacja "Związek Polaków w Palestynie" zgłosiła protest w sprawie wycofania PLO z Bejrutu przy jednoczesnym udzieleniu gwarancji, że partyzanci PLO będą mieli zapewnione bezpieczeństwo.

Bejrut, 2. VIII. — Obiegający zachodni Bejrut Izraelcy wysunęli ok. 30 żołnierzy na linie oddzielając chrześcijańskie i muzułmańskie sektory miasta, tzw. "zielona linia".

Nad miastem nadano było słychać wybuchy pocisków artyleryjskich, lecz żaden z nich nie trafił w żadną z dzielnic, co zwiastowało o nadciągającym ataku.

W Bejrucie zaczęli odchodzić od 6 tys. uzbrojonych członków PLO, w tym najstarszej grupy El Falah, obciążonej podziałem na pozycje cywilnych, oraz bardziej cierpiących na skutek oblężenia.

W Bejrucie zaczęli odchodzić od 6 tys. uzbrojonych członków PLO, w tym najstarszej grupy El Falah, obciążonej podziałem na pozycje cywilnych, oraz bardziej cierpiących na skutek oblężenia.

W Bejrucie zaczęli odchodzić od 6 tys. uzbrojonych członków PLO, w tym najstarszej grupy El Falah, obciążonej podziałem na pozycje cywilnych, oraz bardziej cierpiących na skutek oblężenia.

System donosów JA W SOWIEC... Roger Boyes, korespondent "Times" z Warszawy poinformował, że w Polsce rozkładał się donosicielstwo i upłynnianie dotąd, o słuchaniu Radia Wolna Europa, o imprezach rodzinnych i spotkaniach towarzyskich a nawet sporządza się charakterystyki tożsamości.

W podziemnych gazetkach "KOS" i "Tygodnik Mazowiecki" korespondent napisał listy kolaboranckie i donosieli. Wielu z nich nie jest związanych zawodowo z SB i żądają.

W związku sowieckim odbywały się uroczyste obchody 38-lecia PRL. Zorganizowano wystawy i pokazy filmowe. W Moskwie uroczystości centralne odbyły się w Centralnym Urzędzie Poczt i Telekomunikacji oraz w zakładach "Sierp i Młot", których załogi są zbiorowo członkami TPPR.

W Warszawie, 28. VII. — Działająca w podziemiu Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Solidarności wydała oświadczenie, w odpowiedzi na wywołanie w sejmie przemówienie Jaruzelskiego. Oświadczenie podpisał Zbigniew Bujał z Warszawy, Władysław Frasyniuk z Wrocławia, Władysław Hardek z Krakowa, Bogdan Lis z Gdańska, oraz członkowie Krajowej Komisji Solidarności: Agnieszka Szumlejko z Dolnego Śląska.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

W Warszawie, 28. VII. — Przemawiając do grupy pielgrzymów polskich przybyłych na środowe audyencje w Watykanie, Paweł VI wyraził zadowolenie z powodu złagodzenia restrykcji stanu wojennego w Polsce, lecz jednocześnie wyraził żal z powodu ich ograniczonego zasięgu.

Papież przypomniał, że władze stanu wojennego nie uwzględniły niedogodno i upiornie polaków i stwierdził, że społeczeństwo polskie ma prawo do odwołania stanu wojennego, zwolnienia wszystkich "internowanych", ogłoszenia amnestii dla więźniów na mocy przepisów stanu wojennego, zaprzestania

W Warszawie, 28. VII. — Na łamach dziennika "Le Monde" ukazał się apel podpisany przez przeszło 150 przedstawicieli francuskiego świata nauki, kultury i polityki, wzywający władze PRL do zwolnienia wszystkich "internowanych", łącznie z LECHEM WAŁĘSĄ, JACKIEM KUROMIEM I EDMUNDEM BALUKĄ.

W Warszawie, 28. VII. — Odbył się tu koncert Warszawskiej Filharmonii, dyrygowany przez Kazimierza Kurka. Orkiestra odbyła tournée po Stanach Zjednoczonych. Wyjechała z kraju na występy po złagodzeniu stanu wojennego z koncertem.

Przed słabą koncertową odbędzie się demonstracja z udziałem... UCIECZKA Z POLSKI PONTONEM PRZEZ BAŁTYK. Jak podały zachodnie agencje prasowe, dwu młodych Polaków przepłynęło Bałtyk pontonem z Polski do Szwecji.

W komunikacie wydanym przez władze w ub. mies. stwierdzono, że w tym roku nie przewiduje się już żadnych podwyżek cen podstawowych artykułów żywnościowych i przetworzonych, zapowiedziano natomiast możliwość podwyżek cen "artykułów luksusowych".

Amnesty International w sprawie Polaków. Organizacja International — i tortur, z siedzibą główną w Londynie w Anglii, głosiła regularnie biuletyn — "Urgent Action", w którym opisane są sprawy wymagające natychmiastowej interwencji.

W Warszawie, 28. VII. — Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Solidarności stwierdziła, że wystąpienie Jaruzelskiego nie daje nadziei na polepszenie społecznej i gospodarczej sytuacji w Polsce. Poprzednio, działająca w podziemiu Solidarność wezwała społeczeństwo do powstrzymania się w lipcu od demonstracji i protestu, władze — do zwolnienia "internowanych" i skazanych na mocy przepisów stanu wojennego.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

W Warszawie, 28. VII. — Przemawiając do grupy pielgrzymów polskich przybyłych na środowe audyencje w Watykanie, Paweł VI wyraził zadowolenie z powodu złagodzenia restrykcji stanu wojennego w Polsce, lecz jednocześnie wyraził żal z powodu ich ograniczonego zasięgu.

Papież przypomniał, że władze stanu wojennego nie uwzględniły niedogodno i upiornie polaków i stwierdził, że społeczeństwo polskie ma prawo do odwołania stanu wojennego, zwolnienia wszystkich "internowanych", ogłoszenia amnestii dla więźniów na mocy przepisów stanu wojennego, zaprzestania

W Warszawie, 28. VII. — Na łamach dziennika "Le Monde" ukazał się apel podpisany przez przeszło 150 przedstawicieli francuskiego świata nauki, kultury i polityki, wzywający władze PRL do zwolnienia wszystkich "internowanych", łącznie z LECHEM WAŁĘSĄ, JACKIEM KUROMIEM I EDMUNDEM BALUKĄ.

W Warszawie, 28. VII. — Odbył się tu koncert Warszawskiej Filharmonii, dyrygowany przez Kazimierza Kurka. Orkiestra odbyła tournée po Stanach Zjednoczonych. Wyjechała z kraju na występy po złagodzeniu stanu wojennego z koncertem.

Przed słabą koncertową odbędzie się demonstracja z udziałem... UCIECZKA Z POLSKI PONTONEM PRZEZ BAŁTYK. Jak podały zachodnie agencje prasowe, dwu młodych Polaków przepłynęło Bałtyk pontonem z Polski do Szwecji.

W komunikacie wydanym przez władze w ub. mies. stwierdzono, że w tym roku nie przewiduje się już żadnych podwyżek cen podstawowych artykułów żywnościowych i przetworzonych, zapowiedziano natomiast możliwość podwyżek cen "artykułów luksusowych".

Amnesty International w sprawie Polaków. Organizacja International — i tortur, z siedzibą główną w Londynie w Anglii, głosiła regularnie biuletyn — "Urgent Action", w którym opisane są sprawy wymagające natychmiastowej interwencji.

W Warszawie, 28. VII. — Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Solidarności stwierdziła, że wystąpienie Jaruzelskiego nie daje nadziei na polepszenie społecznej i gospodarczej sytuacji w Polsce. Poprzednio, działająca w podziemiu Solidarność wezwała społeczeństwo do powstrzymania się w lipcu od demonstracji i protestu, władze — do zwolnienia "internowanych" i skazanych na mocy przepisów stanu wojennego.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Zorganizujemy ogólnokrajowy ruch oporu — wzywa niepokonana Solidarność w kraju w rocznicę Powstania Warszawskiego

W Warszawie, 28. VII. — Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Solidarności stwierdziła, że wystąpienie Jaruzelskiego nie daje nadziei na polepszenie społecznej i gospodarczej sytuacji w Polsce. Poprzednio, działająca w podziemiu Solidarność wezwała społeczeństwo do powstrzymania się w lipcu od demonstracji i protestu, władze — do zwolnienia "internowanych" i skazanych na mocy przepisów stanu wojennego.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

W Warszawie, 28. VII. — Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Solidarności stwierdziła, że wystąpienie Jaruzelskiego nie daje nadziei na polepszenie społecznej i gospodarczej sytuacji w Polsce. Poprzednio, działająca w podziemiu Solidarność wezwała społeczeństwo do powstrzymania się w lipcu od demonstracji i protestu, władze — do zwolnienia "internowanych" i skazanych na mocy przepisów stanu wojennego.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

Wojkowska Raća Ocenała Narodowego z gen. Jaruzelskim na czelę nie odpowiadała na postulat społeczeństwa. Stan wojenny nie został zniszczony, władze chcą wprowadzić stan wyjątkowy na czas nieokreślony.

POSZUKUJEMY KANDYDATÓW I KANDYDATKI NA PŁATNE STANOWISKA KORESPONDENTÓW I PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH "ZWIĄZKOWCA" NA TERENIE CAŁEJ KANADY.
Listy w tej sprawie prosimy kierować na adres:
"Związkowiec"
1638 Bloor St. W.
Toronto, Ont.
M6P 4A8

Amnesty International w sprawie Polaków
Organizacja International — i tortur, z siedzibą główną w Londynie w Anglii, głosiła regularnie biuletyn — "Urgent Action", w którym opisane są sprawy wymagające natychmiastowej interwencji.
(Dokończono ze str. 6)

OD WYDAWNICTWA
PROSIMY CZYTELNIKÓW O NADSIŁANIE OPŁAT ZA PRZEMURATE "ZWIĄZKOWCA" (szesnasty numer cześć "Przemurata").
Termin wysłania przesyłki podany jest obok nazwiska i adresu każdego subskrybenta w lewym górnym rogu gazety. Dla ułatwienia podajemy wzór:
JAN MALINOWSKI AUG. 82
42 PROSPERITY AVE.
TORONTO, ONT.
M9N 9M9
Przemurata opłata z załączonymi kwotami.
LICZYMY NA WASZĄ WSPÓŁPRACĘ!

"Związkowiec" (The Alliancer)

OFFICIAL ORGAN OF THE POLISH ALLIANCE OF CANADA
Printed and Published every Tuesday and Thursday by
POLISH ALLIANCE PRESS LIMITED
1638 Bloor Street West — Toronto, Ont., Canada — M6P 4A8
Telephone: 531-2491, 531-2492, 531-5845

Second class mail registration number 1673
Leszek Wawrow, Chairman of the Board
Wacław Władczakowski, Secretary
Jakub Adorf — Editor-in-Chief

No part of this publication may be reproduced or transmitted, in any form or by any means, without permission.

NEWSPAPER SUBSCRIPTION
To order subscription please send a cheque or Money Order for an appropriate amount payable to The Polish Alliance Press Ltd., and enclose a subscriber's correct name, address and a postal code.

Advertisements
Display ads \$8 per one column inch
Informator handlowy (minimum 3 months or 24 ads) \$98
Full page ads \$800
Community announcements concerning profit — oriented events \$3.50 per one column inch
Classified ads \$3.50 (up to 75 words), 5¢ each additional word. Box \$1 per one insertion

PO 38 LATACH

Sierpień 1944 roku w Warszawie był wyjątkowo upalny. Noce nie przynosiły ulgi. Chłopy i dziewczęta z powstańców batalionów ginęli z wargami popękkanymi z pragnienia. Gineci przez cały sierpień. Na barykadach. W bunkrach. Na strychach. W ruinach. Zginęli ich prawie trzy tysiące.

W 38 lat później dziesiąt tysięcy tych co zcałali i tych, których w dniach Powstania nie było jeszcze na świecie, przyszło na cmentarz na Powązkach. Przyniesli kwiaty, zapalili świeczki i znieśli. Tego dnia na cmentarzu każdy gest, każdy żłobny na grobie wiat, miał podwójne znaczenie, był jednocześnie hołdem i protestem. Hołdem dla tych, co zginęli w Powstaniu. Protestem przed tym, który w 38 lat później w imię obcych interesów wydał wojnę własnemu narodowi.

W świadomości Polaków w Kraju utrzymuje się ciągłość historii. Dzień dzisiejszy przeżywany jest jako kolejne ogniewo w latwiejszym wydarzeniu, ten sam sens nadaje walka o wolność i ludzką godność. Ten sam duch, który kazał ginąć powstańcom w 1944 roku, dziś sprawia, że wojnę, którą podniesionym czołem rzucamy wyzwanie "siłom porządku" generała w czarnych okularach, a miliony biorą udział w organizowaniu podziemnej Polski powszechnego ruchu oporu.

Za wczesnie jeszcze by Powstanie Warszawskie wkładając między zakurzone karty historii. Mieszkańcy Warszawy, i ludzie w całym kraju uważają je dziś za żywy element codziennego polskiego stanu wojennego. Z wojny Powstańców czerpią siłę, by stawiać opór kolejnemu najazdowi.

Dzisiejsze polskie Solidarności nie chce rozlewu krwi. Wierzy, że będzie można przekonać władzę o konieczności porozumienia ze społeczeństwem.

Nie znaczy to, by siła podziemia i siła tych wszystkich, którzy podjęli z tego głosem, nie dorównywały sile batalionów powstańców 38 lat temu. Nie znaczy to, że dorównuje jej pod względem głębi przekonania, tęsknoty do wolności, gotowości do ofiar. Przerasta ją wielokrotnie liczebnością szeregów.

Słępotą jest nie liczyć się z tą realnie istniejącą siłą. Kiedy generatom otwiera się oczy?

Jack Adorf

KRES PSYCHOLOGII NIEWOLI

Słowem system komunistyczny nie zderzył się z trwałą funkcjonującą konspiracją. Najpierw zmuszał do krwawego terrorku, zrzeczonej socjotechnice, później do walki w społeczeństwie. Ktoś jednak była możliwa dzięki trwaniu totalistycznego terrorku w społeczeństwie. Zawsze wszakże warunkiem komunistycznej dyktatury było rozbicie społeczeństwa. Jedyną formą organizacji społeczeństwa był aparat władzy i jego instytucje, które stwały rozbijaniu ludzkiej solidarności i utrzymywaniu psychologii społecznej. W konsekwencji ten system wykształcił psychologię społeczną dla zbiorowości zniewolonych przez komunistów. Długie okresy apatii i depolityzacji przerwały gwałtowne wstrząsy polityczne, którym wszakże nie towarzyszyły nigdy społecznie zmienne i akceptowany program reform oraz przemysłowa polityka alternatywna. Były to odruchy protestu a nie ruchy na rzecz reform. Programy reformatorskie formułowane były w gabinetach i nie docierały do ludzi. W państwach komunistycznych nie funkcjonowała niezależna myśl polityczna — były zabiegi u władzy i były wybuchy społeczno-gniewu. Myśliciele i politycy polscy z początku XX wieku pазыwali ten stan rzeczy psychologią niewolniczą. Pilsudski, Dmowski czy Abramowski, ludzie zwalczających się partii i obywateli, zgodni byli w tym, że bunt niewolników niewolnie ma wspólnego z ruchem na rzecz społecznej czy politycznej zasady, zburzonej niewolniczej porządku. Władze z dnia na dzień słabły, lecz łaknie głównie zemsty, po rzadko bywa konstruktywne. Zburzonej niewolniczy — w najlepszym razie — rozgląda się za lepszym carem, ale piekielnie odnalazł w sobie podmiotowości. Pozahawiano go wspólnoty idei, języka. Jest sam na sam ze swoją nienawiścią, która równa się bezradności. Zrozumienie owej psychologii niewolniczej ma kapitalne znaczenie w poprawnym rozszyfrowaniu mechanizmów społecznej apatii w ustroju komunistycznym. Z zewnątrz widać tylko nagłe fakty: akademie, pochody, 100% frekwencje w wyborczej farcie, wysokie upamiętnienie w zakładach pracy. I widać bunt, planacje komitety, dysydencje apele i dysydencja samotności. Alisci czytając między wierszami faktów łatwo znaleźć wspólny mianownik tych zdarzeń — to właśnie psychologia niewolnicza. Twierdzą, że sierpniowy bunt robotników i działania "S" — toczyły kres tej psychologii. Przez te 15 miesięcy ludzie poznali smak wolności, poznali swą solidarność i siłę, poczuli się na nowo wspólnotą obywatelską i narodową. Nie chce idealizować "S", jego działań i działaczy. Wiem ile tam było pozostałości psychologii niewolniczej, ile tam było demagogii i małości. Są to wszakże nieodłączne fragmenty każdego nowoczesnego ruchu i nieuchronny spodek lat niewoli. "S" była pierwszym ruchem masowym, który istniał przez wyłączenie, głęboko zakorzeniony w polskich sercach i umysłach, w zakładach pracy i w prywatnych mieszkaniach. Pozwala to sądzić, że ruch oporu przeciw WRONIE ma realną bazę, że podziemie ma szansę przetrwać kolejne akcje policyjne. Szansa dla tego ruchu jest tradycja "S" i dorobek przed-sierpniowej opozycji demokratycznej, całe doświadczenie historyczne działań podziemnych w XIX i XX wieku stają się jako księga wiedzy o wartościach i metodach nielegalnego oporu. Te księgi trzeba dziś na nowo odczytać, by zaadaptować dawne wzory do nowych sytuacji. Różne zarzuty stawiano Polakom na przestrzeni ich burzliwych dzieł, ale nikt nie twierdził, że nie potrafili konspirować.

Aparat władzy jest tego świadomy: w audycjach radiowych, w programach TV, w artykułach propagandowych powraca wciąż ta sama nuta — lekka i ciężka przed podziemiem.

POLSKO, ODEZWIJ SIĘ POLSKO (W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego)

Polsko, to tobie szepotał leżąc w ciemnościach, wracając z ciemności, dzieci, kobiety, żołnierze, Polsko, odezwij się, Polsko!

Generał Reinefarth, jest pan jedną z najbardziej znanych postaci w Polsce. Czy wie pan o tym?

— Czy zna pan swój przydomek "Kat Warszawy"? — Także jest mi znany. A czy panu jest znany fakt, że przedwojenny sędziwy w mojej sprawie trwał dwadzieścia lat i z oskarżeniem uniewinniony? — Krzysztof Kąkolowski "Co u pana słychać"

1 sierpnia 1944 roku. Wybuch Powstania Warszawskiego. Trwał 63 dni. Straciło w nim życie 200.000 mieszkańców Warszawy, o czym z dumą raportował generał Reinefarth.

W Powstaniu brało udział 40.000 żołnierzy polskiego podziemia. Poligo ich 18.000. Oznacza to, że przytaczając większość stanowiący osoby cywilne. Cyfry te mówią wiele. Wśród ponad 180.000 znajdowały się kobiety i dzieci. Jedną z nich Wanda Lurie przeżyła własną egzekucję. Oto jej wspomnienia złożone przed Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich.

...Dnia 5 sierpnia 1944 r. przebywałam w piwnicy domu przy ul. Wawelberga nr 18, z trojgiem dzieci w wieku 11, 6 i 3 i pół roku, sama będąc w ostatnim miesiącu ciąży.

Tegoż dnia między godziną 11—12 wkroczyli na podwórko landarmtu niemieckiego oraz Ukraińcy wzywając ludność do opuszczenia domu. Wraz z dziećmi wyszłam na ulicę Działdowską. Domy na ulicy już płonęły. Usiłowaliśmy przejść poczkowo w stronę ulicy Grodzkiej, ale na ulicy Działdowskiej stało dużo żołnierzów niemieckich i Ukraińców, którzy nie pozwolili mi przejść w tym kierunku, a kazali mi się udać na ulicę Wolską.

Na ulicy Wolskiej podzieliłam do dużej grupy ludzi z naszego domu. Pod numerem 65 na ulicy Wolskiej, gdzie staliśmy znajdował się wóz warszawski oddział państwowej fabryki "Ursus" w Ursusie.

Z podwórza fabryki słychać było strzały, błagania i jęki. Do wnętrza fabryki Niemcy wpedzili przez bramy od ulicy Wolskiej po 100 osób (...). Nie miałam wątpliwości, że na terenie fabryki zabiją.

(...) Ja trzymałam się z tyłu, stałam się wycofując w nadziei, że kobiety w ciąży przecię nie zabiją.

Ja byłam w ostatniej chwili. Błagałam otaczających nas Ukraińców, aby ratowali dzieci i mnie.

Jeden z Ukraińców zapytał mnie czym mogę się wykupić. Dałam mu trzy złote polskie. Zobrawszy to chciał mnie wyprowadzić, jednak kierujący egzekucją Niemiec, oficer landarmtu, który to zobowiązał nie pozwolił i kazał mi dołączyć do grupy przeznaczanej na rozstrzelanie. Zaczęłam go błagać o życie dzieci i moje, mówiłam coś o honorze oficera. Odepchnął mnie jednak tak, że się przewróciłam. Uderzył też i pchnął mojego starszego synka w stronę: "Przedaj, przedaj, ty polski bandyto!"

Chodzi tu o wyjaśnienie części z dziejów z lokalami pozostawionymi w kraju przez następujące grupy osób przebywających za granicą:

1. obywateli polskich, którzy wyjechali z kraju przed wybuchem wojny, albo nie powrócili z wyjazdu służbowego bądź opuścili posterunek im stanowiąc służbowo za granicą;

2. tych, których paszporty utraciły władze, którzy nie ubiegają się o wznowienie ich ważności lub otrzymali od polskiej władzy paszporty krajowe;

3. tych, którzy zawarli związek małżeński z osobami mającymi miejsce stałego zamieszkania w innym kraju i przebywają z nimi za granicą legitymując się paszportami krajowymi;

4. tych, którzy przedzielili pobyt za granicą poza okres portowemu, legitymując się jednak ważnymi paszportami bądź uzyskali wznowienie ważności paszportu.

O wszystkich tych osobach, przebywających za granicą, biura paszportów mają nadesłać do władz administracyjnych informacje z jednoczesnym zakwalifikowaniem ich do oszacowania wyżej podanych grup w miarę możliwości z podaniem aktualnych adresów zagranicznych. Odnośnie osób posiadających w kraju lokales spółdzielcze tak lokatorskie jak i własnościowe władze administracyjne otrzymywane informacje przekazywać należy do wydziału paszportów i legitymacji w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęto działania zmierzające do odzyskania i zastąpienia tych mieszkań, oczywiście w przypadkach, gdy okazie się to uzasadnione.

W ubiegłym miesiącu zamieściliśmy wzmiankę o tej decyzji. W poniższym zamieszczamy szereg fragmentów zarządzenia.

Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęło działania zmierzające do odzyskania i zastąpienia tych mieszkań, oczywiście w przypadkach, gdy okazie się to uzasadnione.

Chodzi tu o wyjaśnienie części z dziejów z lokalami pozostawionymi w kraju przez następujące grupy osób przebywających za granicą:

1. obywateli polskich, którzy wyjechali z kraju przed wybuchem wojny, albo nie powrócili z wyjazdu służbowego bądź opuścili posterunek im stanowiąc służbowo za granicą;

2. tych, których paszporty utraciły władze, którzy nie ubiegają się o wznowienie ich ważności lub otrzymali od polskiej władzy paszporty krajowe;

3. tych, którzy zawarli związek małżeński z osobami mającymi miejsce stałego zamieszkania w innym kraju i przebywają z nimi za granicą legitymując się paszportami krajowymi;

4. tych, którzy przedzielili pobyt za granicą poza okres portowemu, legitymując się jednak ważnymi paszportami bądź uzyskali wznowienie ważności paszportu.



Byłam jednak przynależna i leżałam wśród trupów wdziałam obrawo wszystko co się działo. Obserwowałam dalsze egzekucje.

W przerwach oprawy chodziliśmy po trupach, kopaliśmy, wrzucaliśmy dobieli żyjących i ratunku kosztowności (...).

W czasie dobiejania strzały ranili mi nogi. Leżałam tak długo, że w końcu przetrzymałam. Leżałam tak trzy dni, to jest do dnia 5 sierpnia.

Odziały hitlerowskie sformowane ze stacjonujących w Poznaniu oddziałów SS, policji i Wehrmachtu pod dowództwem Heintza Beinfeartha dokonały rzezi 40.000 mieszkańców Warszawy.

Do wojny na ulicy Wolskiej 65 wmurowano tablicę pamiątkową z napisem: "5 sierpnia 1944 r. hitlerowcy rozstrzelali tu około 7 tysięcy mieszkańców Warszawy".

Z materiału nadesłanego przez Marię Rogalską.

KONFISKATA MIESZKAN PRZEBYWAJĄCYCH ZA GRANICĄ

Życie Warszawy z 18 czerwca 1982 pod hasłem "Porządkowanie gospodarki lokalowej" zamieściło tekst pt. "Mieszkania przebywających za granicą". Autor informacji Józef Kruk na wstępie stwierdza, iż omawiane rozwiązania są "spółdzielcze jak i mieszkalni domów wykupionych na własność."

W ubiegłym miesiącu zamieściliśmy wzmiankę o tej decyzji. W poniższym zamieszczamy szereg fragmentów zarządzenia.

Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęło działania zmierzające do odzyskania i zastąpienia tych mieszkań, oczywiście w przypadkach, gdy okazie się to uzasadnione.

Chodzi tu o wyjaśnienie części z dziejów z lokalami pozostawionymi w kraju przez następujące grupy osób przebywających za granicą:

1. obywateli polskich, którzy wyjechali z kraju przed wybuchem wojny, albo nie powrócili z wyjazdu służbowego bądź opuścili posterunek im stanowiąc służbowo za granicą;

2. tych, których paszporty utraciły władze, którzy nie ubiegają się o wznowienie ich ważności lub otrzymali od polskiej władzy paszporty krajowe;

3. tych, którzy zawarli związek małżeński z osobami mającymi miejsce stałego zamieszkania w innym kraju i przebywają z nimi za granicą legitymując się paszportami krajowymi;

4. tych, którzy przedzielili pobyt za granicą poza okres portowemu, legitymując się jednak ważnymi paszportami bądź uzyskali wznowienie ważności paszportu.

O wszystkich tych osobach, przebywających za granicą, biura paszportów mają nadesłać do władz administracyjnych informacje z jednoczesnym zakwalifikowaniem ich do oszacowania wyżej podanych grup w miarę możliwości z podaniem aktualnych adresów zagranicznych.

Odnośnie osób posiadających w kraju lokales spółdzielcze tak lokatorskie jak i własnościowe władze administracyjne otrzymywane informacje przekazywać należy do wydziału paszportów i legitymacji w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęto działania zmierzające do odzyskania i zastąpienia tych mieszkań, oczywiście w przypadkach, gdy okazie się to uzasadnione.

Chodzi tu o wyjaśnienie części z dziejów z lokalami pozostawionymi w kraju przez następujące grupy osób przebywających za granicą:

1. obywateli polskich, którzy wyjechali z kraju przed wybuchem wojny, albo nie powrócili z wyjazdu służbowego bądź opuścili posterunek im stanowiąc służbowo za granicą;

2. tych, których paszporty utraciły władze, którzy nie ubiegają się o wznowienie ich ważności lub otrzymali od polskiej władzy paszporty krajowe;

3. tych, którzy zawarli związek małżeński z osobami mającymi miejsce stałego zamieszkania w innym kraju i przebywają z nimi za granicą legitymując się paszportami krajowymi;

4. tych, którzy przedzielili pobyt za granicą poza okres portowemu, legitymując się jednak ważnymi paszportami bądź uzyskali wznowienie ważności paszportu.

O wszystkich tych osobach, przebywających za granicą, biura paszportów mają nadesłać do władz administracyjnych informacje z jednoczesnym zakwalifikowaniem ich do oszacowania wyżej podanych grup w miarę możliwości z podaniem aktualnych adresów zagranicznych.

Odnośnie osób posiadających w kraju lokales spółdzielcze tak lokatorskie jak i własnościowe władze administracyjne otrzymywane informacje przekazywać należy do wydziału paszportów i legitymacji w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjęto działania zmierzające do odzyskania i zastąpienia tych mieszkań, oczywiście w przypadkach, gdy okazie się to uzasadnione.

Chodzi tu o wyjaśnienie części z dziejów z lokalami pozostawionymi w kraju przez następujące grupy osób przebywających za granicą:

Z KANADY

OPUSZCIE BEIRUT ZARZĄDZAJĄCY MINISTER Minister spraw zagranicznych Kanady Mark MacGuigan polecił ambasadorowi Kanady w Bejrucie, Teodorowi Arcandowi, opuszczenie miasta, dla własnego bezpieczeństwa.

W ubiegłym tygodniu MacGuigan stwierdził, że decyzja opuszczenia Bejrutu należy do ambasadora.

Chen z kolei, zadeklarował, że pozostanie w tej ostatniej, zachodniej placówce dyplomatycznej na terenie bombardowanej stolicy Libanu.

Decyzja opuszczenia ambasady zapada nie tylko ze względu na bezpieczeństwo jej personelu, ale także z powodu trudności kontaktu z Ottawą.

MacGuigan podkreślił, że import gazu naturalnego z Szwecji nie spowoduje poważnego uzależnienia od Szwecji.

Embrago technologiczne, jego zdaniem uderza poważnie w firmy kanadyjskie i jest dodatkowym czynnikiem postępującej recesji.

JAKI JEST STANDARD PRZYŻYWCZOŚCI WYSOKI SĄDZIE Thomas Busher z Vancouveru postanowił w swojej pracy zapytać, jaki jest praktyczny sens konstytucyjnej wolności prasy występującej w nowej konstytucji Kanady.

Wniośn o do sądu spraw, która w efekcie ma ustalić czy władze mogą decydować o wydaniu lekturek swych obywateli. W 1980 roku prezydent rządu wyznaczył wydziałowy (Customs and Excise) otworzył jego pocztę i skonfiskował magazyn porożniczy wyjącej jako jest to literatura. W tym miesiącu należy przypomnieć że ta sama instytucja przez wiele lat zakazywała czytania Ulisesa Jamesa Joyce'a czy kilku książek Faulknera.

"Obyczajowca" chroni też obywateli przed lekturną w rodzaju "Kuchni terrorku", zawierającej przepis na wydobycie różnego kalitru cy "Jak zabijać", podręcznika sprawnego wyprawiania na lamten szewca.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Podczas swego długotrwałego działalności zatrzymane około 35.000 różnych publikacji i filmów. Przeciętnie 100 osób miesięcznie odwołuje się do decyzji cenzury do ministra spraw. W tym zakresie rzadkie przypadki kierowania sprawy do sądu.

Pragnę dowiedzieć się, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

W Kanadzie za niemoralne jest, że dozwolony atakunek plicio między dwoma dorosłymi osobami nie może być traktowane jako nieporozumienie i nie może być przyczyną przestępstwa. Tym samym można zakazać jego portretowania i oglądania, twierdzi Busher.

Z "Związkowiec" do produkcji na wideo.

Warszawscy powstańcy.



PARADA KARAIBSKA I INNE ATRAKCJE
PLUGBOJE W KENDRU
 Najbardziej chwytliwym elementem wydarzenia ostatniego sierpnia w dniach tygodnia była parada karaibska, „Caribana”. Pochód pełen cieni, noszących piątki wśród iskryczących się w słońcu dekoracji ze śmigłowcami, przelazłymi, mieniącymi się kolorami flag, czy skrzydłami, platformy z olbrzymimi czarnymi czerwonymi i białymi diabłami z rozdziewianymi pazurami, siedem orkiestr grających bez przerwy muzykę caly-

jęnto do tańca bruchem, polskimi, białymi i czym się tylko dało. Rytm, rytm i jeszcze raz rytm. W tym czasie Caribana szła w niedzielę i poniedziałek na Wyspie Toronto.

„Jako, bardziej dostojne ruszyły, odbywały się w sobotę rano w Harbourfront przy Queen's Quay, gdzie wywodził gubernator John Simcoe, a Arthur Eggleton burmistrz Toronto uroczystości podjęwają go wraz ze żoną, przyjeźciem na jego żonę.”

W poniedziałek można się było od rana zobaczyć przed City Hall na parady Gwardii Fortu York w Forcie York.

Wiele osób wyjechało podczas długiego weekendu poza miasto. Powodowało to cieszę się też prywatnie pikniki na Wyspie Toronto. Pogoda była mieszana — trochę słoneczna, trochę chmur, w poniedziałek burze i deszcze, pochłaniało się.

Kronika harcerska

Nęcąca propozycja rejsu "Wayward Princess"

Będzie ostatnio na Kaszubach spotkaniem rodaków, których dzieci przebywały na kolonjach żeglarskich. Miałom rozmawiano były osoby niedawno przybyłe z Polski. W czasie rozmowy do wiadomości się, że wywodzi się z rodziny harcerskiej, bo ich dziadkowie i ojcowie to również harcerscy.

Tak więc śmiało można tu zastosować staropolskie przysłowie, że „widać ciągnie do lasu”. Są to ludzie młodzi, pełni za pału do prac społecznych. Bardzo się z tego cieszą, bo takich jest widać potrzeba w szereżach działaczy harcerskich.

Przed paroma dniami zawiązał oni na terenie Toronto Polski Klub Żeglarski. Prezsem tego klubu został p. Kazimierz Stefański, który z całym zarędem od razu zabrał się do pracy. W składzie jest p. Jędrzejko, który w tym czasie przyjechał z żoną i dziećmi. W składzie jest p. Jędrzejko, który w tym czasie przyjechał z żoną i dziećmi.

534-8119 albo W. Czechowski, który przebywał przy 167 Roncesvalles Ave., tel. 634-2231.

Działacze tego klubu zapropowują urządzenie takiego rejsu wycieczkowego Kolu Przyjaciół Harcersstwa „Podhale” we wrześniu. Myślę, że to propozycja godna uwagi.

Znaczący zdolności organizacyjne przezwodniczącej kółka KPH drużyny W. Pańdz jest prezesem, który w tym czasie przyjechał z żoną i dziećmi. W składzie jest p. Jędrzejko, który w tym czasie przyjechał z żoną i dziećmi.

W dniu 10 października roku Pańskiego 1982, Ojciec Święty Jan Paweł II w uroczystej ceremonii kanonizacyjnej w Bazylce św. Piotra w Rzymie wyznaczył na Ojca Pańskiego brata naszego księdza Franciszka Błogosławionego Ojca Maksymiliana Kolbe.

Ojciec Kolbe ofiarował swe życie za współwielką Polaka, ginąc śmiercią męczeńską, w Oświęcimiu w niemieckim obozie koncentracyjnym na terenie okupowanej przez Niemców Polski.

Prezydium Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata ogłasza dzień 10 października 1982 r. dniem święta religijnego-narodowego, poświęconego pamięci Ojca Maksymiliana Kolbe.

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Avenue, tel. 532-1126 czynne: poniedziałek — piątek od 10 rano do 4 po poł., wtorek od 10 rano do 8 po poł.

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy dostarczyli rzeczy do magazynu dla nowo przybyłych. Jednocześnie informujemy, że czasowo nie jesteśmy w stanie przyjmować rzeczy, ale nadal będziemy zbierać meble i sprzęt kuchenny.

KOMUNIKAT SPECJALNY

Rady Koordynacyjnej PWS

W dniu 10 października roku Pańskiego 1982, Ojciec Święty Jan Paweł II w uroczystej ceremonii kanonizacyjnej w Bazylce św. Piotra w Rzymie wyznaczył na Ojca Pańskiego brata naszego księdza Franciszka Błogosławionego Ojca Maksymiliana Kolbe.

Ojciec Kolbe ofiarował swe życie za współwielką Polaka, ginąc śmiercią męczeńską, w Oświęcimiu w niemieckim obozie koncentracyjnym na terenie okupowanej przez Niemców Polski.

Prezydium Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata ogłasza dzień 10 października 1982 r. dniem święta religijnego-narodowego, poświęconego pamięci Ojca Maksymiliana Kolbe.

Święto Żołnierza

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weteranów Toronto-Oshawa serdecznie zaprasza wszystkie organizacje polonijne wraz z rodzinami i przyjaciółmi oraz całą Polonię w Toronto, jak również bliższych i dalszych okolic na:

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA, które odbędzie się w niedzielę dnia 8 SIERPNIA 1982 r. w parku im. I. Paderewskiego, w River Valley, przy Hwy nr 27.

W programie:
 9.00 — Otwarcie bramy.
 10.00 — Sprzedaż pamiątek (souvenirów).
 12.00 — Zbiórka pocztów sztandarowych.
 12.30 — Uroczysta Msza św.
 1.30 — Część oficjalna — główny mówca kom. Feliks Jasłowski.
 2.30 — Obiad i otwarcie płatnego baru z drinkami alkoholowymi.
 2.30 — Rozpoczęcie zabawy tanecznej przy orkiestrze „Cyganki z Gdańska Combo” w przerwie lotowanie nagród wejściowych i fantów.
 3.30 — Zabawa dla dzieci i teatr kukielkowy.
 6.00 — Wybór Królów.
 6.30 — Zabawa (discotheque).
 10.00 — Zamknięcie pikniku.

Dop. do wyrzucenia Czysty dochód jak rozkrocznie przeznacza się na INWALIDÓW.

Wstęp: \$2.00 od osoby — dzieci poniżej lat 12 — wstęp bezpłatny.

DOJAZD z południa: Hwy 427 na północ, gdzie przechodzą w Hwy 27, ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N. — minucie Hwy 7 — 1 3/4 mil na północ — po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im. I. Paderewskiego.

Komitet

MIEDZYNARODOWY KONGRES PARAZYTOLOGOW

W dniach od 7 do 14 sierpnia będzie miał w mieście w Toronto w Sheraton Centre V Międzynarodowy Kongres Parazytologów, w którym wezmą udział wybitni eksperci z 70 krajów świata.

Toronto po raz pierwszy ma zaszczyt gościć kongres. Poprzedni odbył się w 1978 r. w Warszawie. Pierwszy miał miejsce w 1964 r. w Rzymie.

W torontońskim kongresie wezmą udział przeszło 2000 delegatów i autorów referatów. Tematem będą choroby spowodowane pasożytami. Delegatów z Polski jest dr B. Czaplinski.

Pomocna dłoń dla nowo przybyłych techników

Czytaliśmy wiele w prasie polonijnej o siostry pomocy dla przybywających do Kanady. Pomoc ta wyraża się w formie informacji, a także dobranej pomocy materialnej. O nowo przybyłych techników, którzy w tym czasie przyjeżdżają do Kanady, omawia temat o nowo przybyłych techników, którzy w tym czasie przyjeżdżają do Kanady.

Wielu z nich zamieszkałych od lat w Kanadzie. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski. Inżynierowie-prelegenci wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe w statku doświadczenia i umiejętności. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski.

Na początku wieczoru wszyscy prelegenci otrzymali podziękowania na piśmie, niektóre osoby otrzymały kwiaty, a wszyscy mieli spędzić wieczór w atmosferze serdeczności.

Ta pierwsza grupa młodych, a czasem i niemłodych polskich inżynierów przybyłych z Polski planuje przybyć do Kanady. Wśród nich są: inżynierowie z różnych dziedzin, którzy w tym czasie przyjeżdżają do Kanady.

Z inicjatywy p. inż. Miroslawa Huryna wsparcia przez kierownika członków Stowarzyszenia Polskich Techników zorganizowany został w kwietniu br. „Kurs języka technicznego i adaptacji zawodowej”. Kurs był pomyślny jako akcja społeczna, mająca na celu szerzenie i złączenie krótkiego okresu asymilacji w nowym otoczeniu. Ta forma pomocy koleżeńskiej okazała się bardzo potrzebna i pożyteczna w opinii uczestników kursu.

Kurs wstępny trwał przez 11 sobót, od 9 rano do 4 po poł. rozpoczął się w kwietniu, a zakończył 26 czerwca. Kursi było 100 osób. Prelegentem zaś na ten pierwszy kurs zgłosiło się ponad 50, a wybrano 100 osób. Kursi było 100 osób. Prelegentem zaś na ten pierwszy kurs zgłosiło się ponad 50, a wybrano 100 osób.

Wielu z nich zamieszkałych od lat w Kanadzie. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski. Inżynierowie-prelegenci wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe w statku doświadczenia i umiejętności. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski.

Tutaj dla lepszego zorientowania wszystkich zainteresowanych, chcemy poznać sobie podać dokładne opisy kursu z ułotki opracowanej przez Miroslawa Huryna, skierowanej do inżynierów i techników.

„Kurs ma na celu gruntowne przygotowanie inżynierów i techników do kanadyjskiego rynku pracy. Na początku kursu wszystkim zostanie bezpłatnie wręczony słownik obejmujący podstawowe słownictwo zawodowe, w tym: z wprowadzeniem w środowisko zawodowe.

W pierwszym części kursu przedstawiane są słownictwo zawodowe, podstawowe definicje, wzory, symbole, wykresy i oznaczenia. Dokładne poznanie znaczeń i wymowy słownictwa technicznego umożliwia rozumienie i swobodne tłumaczenie angielskich tekstów zawodowych do wszystkich ich niuansami znaczeniowymi.

Wszystkim nowym inżynierom życzymy powodzenia!

Kryształna Orlewska

ODCZYT O KAROLU SZYMANOWSKIM w SPK

W czwartek 8 sierpnia br. w lokalu SPK Kolo nr 20 przy 206 Beverley St. o godz. 2:00 wiecz., odczyt o Karolu Szymanowskim i jego 100 rocznicę urodzin wygłosi znany muzykolog p. Wanda Wilk.

Druga część kursu jest w formie wykładów — prelekcji prowadzonych przez polskich inżynierów i techników.

Wielu z nich zamieszkałych od lat w Kanadzie. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski. Inżynierowie-prelegenci wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe w statku doświadczenia i umiejętności. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski.

Wielu z nich zamieszkałych od lat w Kanadzie. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski. Inżynierowie-prelegenci wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe w statku doświadczenia i umiejętności. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski.

Wielu z nich zamieszkałych od lat w Kanadzie. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski. Inżynierowie-prelegenci wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe w statku doświadczenia i umiejętności. Wykazy i prelekcje będą dostępne z rękopisem do polski.

WYDZIAŁ OŚWIATY TORONTO

(Toronto Board of Education)

organizuje klasy języka angielskiego i polskiego dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym oraz klasy języka angielskiego dla dorosłych w czasie wakacji letnich (sierpień br.).

Lekcje będą się odbywały od 9 rano do 2.30 po południu. Zgłoszenia należy kierować do biura p. Apolonii Anielewicz — Tel. 535-3777

PRYWATNE WYJAZDY Z PRL

Warszawa, 27. VII. — Minister spraw wewnętrznych, w wykonaniu decyzji przewodniczącego WRON-y Wojciecha Juraszelskiego zalecił (...) organom paszportowym udzielenie zezwoleń na wyjazdy prywatne za granicę w celu odwiedzin członków najbliższej rodziny na podstawie zaproszeń, powiadcz-

TRAVEL AGENCY

KRYS-POL
 Nr Lic. 1112988
 2964 Dundas St. W. (Dundas i Pacific)
 Toronto, Ontario M6P 1Z3. — Tel. 766-0539 i 766-2058
 Właściciele: KRYSZYNA i JANUSZ OLKACZ

WYJAZDY DO POLSKI KAZDEGO DNIA

Orbis US \$7.00 dziennie do 30 dni, za każdego następnego dzień US \$3.50 dziennie. Posiadacze paszportów konsularnych nie płacą Orbisu.

Po bliższe informacje prosimy odwiedzić Krys-Pol Travel. Usługi: CZARNOBILNY, PEX, indywidualne do POLKI, EUROPIY i wszystkich krajów ŚWIATA. WYCIECZKI z hotelami do krajów południowych. SPRAWIAMY rodziny na pobyt stały i czasowy.

BONY, pieniądze, pakiety żywnościowe, SAMOCHODY, banknoty dolarowe, konta walutowe.

ZALATWIAMY: listownie, telefonicznie, osobiście.

NOWO OTWARTA POLSKA APTEKA

ROTHBART
 Włazc. Irene Bukla
 115 Roncesvalles Ave.
 Tel. 537-8335

Wszystkim naszym potrzebującym lekarstwom i lekarstwom do Polski.

Posiadamy wielki wybór złóż leczniczych.

Realizujemy recepty „Blue Cross” i „Green Shield”.

POLISH-CANADIAN TELEVISION PANORAMA

POLISH-CANADIAN TELEVISION PANORAMA
 117 OAKDALE RD.
 DOWNSVIEW, ONT.
 M3N 1W2
 TEL. 742-0504

TRZECI DOROCZNY BAL TELEWIZJI

SOBOTA 18 WRZEŚNIA 1982 ROKU
 Początek 6.30 wiecz. Kołacja 7.30 wiecz.
THE SHERATON CENTRE
 123 Queen Street West, Toronto, Ontario

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

Storaniem Century Publishing Company w Toronto ukazała się książka

JULIANA SUKIEGO

pt.
"W służbie publicznej na dwóch kontynentach"
 Stron 264. Cena w sprzedaży księgarskiej \$15

Książka Juliana Sukiego jest pracą wyjątkową. Jest to pamiętnik, którego autor wprowadza czytelnika w zarysowy świat przeszłości, amantów w klimatach dwóch wojen światowych.

Znakomite pióro, talento budowania obrazu i zacięte słownictwo autora, to dodatkowe walory pamiętnika Juliana Sukiego.

Stylna oprawa, kolorowa okładka oraz ponad 50 fotografii stanowią dodatkową atrakcję książki.

Książka powstawała w warunkach niekorzystnych w Wydawnictwie CENTURY PUBLISHING CO., 2168 Dundas St. West, Toronto, Ont. M5R 1X3 lub w księgarniach polonijnych.

PACZKI DO POLSKI

z produktami kanadyjskimi pakowanymi i wysyłanymi z KANADY DROGA LOTNICZA — DOSTAWA 3—10 DNI

SPECJALNIE ZORGANIZOWANA WYSŁKA

Polski nasze nie leżą w magazynach, lecz po dotarciu do Polski natychmiast odbierane są z lotniska Okęcie przez przedstawicieli Krys-Pol i bezwzględnie wysyłane pod adresy odbiorców.

PACZKI ŻYWNOCIOWE

Paczka nr 1 — Waga wraz z opakowaniem 10 kg (22 lbs.)
 CENA WRAZ Z PRZEŚYŁKĄ LOTNICZĄ \$80.00

Paczka nr 2 — Waga wraz z opakowaniem 10 kg (22 lbs.)
 CENA WRAZ Z PRZEŚYŁKĄ LOTNICZĄ \$75.00

ODBIORCA W POLSCE NIE PŁACI ZADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT



KRYS-POL IMPORT EXPORT LTD.
 2984 DUNDAS ST. W., TORONTO, ONT. M6P 1Z3
 TEL. 766-0539, 766-2058

WAŻNA WIADOMOŚĆ

PRZYJMujemy DO WYSŁYKI DROGA LOTNICZĄ WSKAZANE PACZKI PRZYJAZNOŚCIE PRZEZ KLIENTÓW

Ważne paczki poza obręb Warszawy musi wynosić 10 kg (22 lbs.) łącznie z opakowaniem — cena \$55.00, natomiast do Warszawy przyjmujemy paczki o wadze minimum 10 kg (22 lbs.), a za każdy kilogram ponad wagę opłata wynosi \$3.50. Paczki do Warszawy mogą być przyjmowane do 25 kg (55 lbs.)

Do paczek należy dołączyć spis artykułów w 3 egzempl. ZASTRZEŻAMY SOBIE PRAWO ZMIANY CEN

Na wszystkie paczki niedawne otrzymuje zwrotną pokwitowanie odbioru

Szczegółowych informacji udzielamy i zamówienia przyjmujemy telefonicznie, listownie lub osobiście

CREDIT UNION ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA

CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCI:

30 dni	19 1/2 %
60 dni	19 %
90 dni	18 1/2 %
180 dni	18 %
270 dni	17 1/2 %
1 rok	17 %

SREBRNE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE — 13 1/2 % p.a.
 Odsetki płacone miesięcznie

SPECJALNE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE — 13 % p.a.
 Odsetki płacone rocznie

POŻYCZKI:

HIPOTECZNE — 19 1/2 % . Ubezpieczone do \$30,000
 PERSONALNE — 21 % . Ubezpieczone do \$10,000
 CIĄGŁOŚĆ KREDYTU — 21 % p.a.

INNE USŁUGI:

PERSONALNE KONTA CZEKOWE
 FUNDUSZ EMERYTALNY
 FUNDUSZ KUPNA DOMU
 SKRYTKI BANKOWE
 PŁACENIE RACHNKÓW

LETNIE GODZINY URZĘDOWANIA (Od 5 lipca 1982 roku)

RONCESVALLES	BLOOR	DENISON
Poniedziałek	10-5	10-5
Wtorek	10-8	10-5
Środa	10-5	10-5
Czwartek	10-8	10-8
Piątek	10-8	10-8
Sobota	9-1	9-1

TRZECI DOROCZNY BAL TELEWIZJI

SOBOTA 18 WRZEŚNIA 1982 ROKU
 Początek 6.30 wiecz. Kołacja 7.30 wiecz.
THE SHERATON CENTRE
 123 Queen Street West, Toronto, Ontario

TRZECI DOROCZNY BAL TELEWIZJI

SOBOTA 18 WRZEŚNIA 1982 ROKU
 Początek 6.30 wiecz. Kołacja 7.30 wiecz.
THE SHERATON CENTRE
 123 Queen Street West, Toronto, Ontario

Cena: \$45 od osoby. Stroje wieczorowe
 Rezerwacja miejsc: M. Królkowska — tel. 742-0504
 SERDECZNIE ZAPRASZAMY WSZYSTKICH PRZYJACIÓŁ I SYMPATYKÓW NASZEGO PROGRAMU!

„DZIECI kryją się!”

Redaguje STANISŁAWA BUBICZ

Drodzy, Młodzi Przyjaciele!

Niestety, z przykrością stwierdziliśmy, że mija już połowa wakacji. Czas nie stoi w miejscu. Mam nadzieję, że Wy też przez ten okres zdołaliście. Między innymi na pewno sporo z Was odbyło dalekie wycieczki do Polski. Niektórzy może są już do domu, a inni jeszcze tam są.

W Polsce jest osiemset czterdzieści miast, a każde z nich ma swoją własną historię.

1. Tak na przykład Poznań. Jest on miastem wojewódzkim. Leży nad rzeką Wartą i ma przeszło pół miliona ludności.

Od 1925 roku organizuje się Międzynarodowe Targi Poznańskie. Organizuje się też co roku krajowe targi wiośenne i jesienne.

Poznań jest poważnym ośrodkiem naukowym i kulturalnym. Jest tu osiem wyższych uczelni, kilka instytutów naukowych. Znajduje się tam też opera im. S. Moniuszki (rod 1919 r.). Jest operetka, wiele teatrów, filharmonia ze słynnym chórem chóralnym „Męskimi”. Miasto bogate jest w biblioteki. Poznań posiada wiele zabudowy, a między innymi gród książęcy Mieszka I.

Jestem sobie Polka mała!

Jestem sobie Polka mała. Mam książeczki z obrazkami — chociaż Polski nie widziałam, chcącym się widokami...

Tyle, piękna w krajobrazie. Gdy się mi tak przyjrzy z bliska, pola, łąki, bory, buki, bory, wrzozy, kartoflika.

W każdej nazwie, w każdym słowie, które mam, albo pani w szkole do nas kiedy powie, jest coś, co ku sobie skłania, przyciąga się do serduszka, przylutuje się do ramienia. Tylko słuchaj, nadstaw uszka, gdy starsi mówią wspomnienia... Aż zdziwiesz... gdzie kraj taki bohaterki, dzielnicy, sławny.

Dzień bóg nie lada jak przedstawia nam opis dawny. Królów miłośny potężnych, długi zastęp bohaterów... I wiele zamków orężnych, rycerzy i kosynierów... Chrzęstliwista tu przetrudnie, postać białego, białego i wianuski! Sztandar chybocze w górę. Krew i biel — serce i godność... I Królowa nasza w niebie.

Jestem sobie Polka mała. W prądach mych rosnę wierze, chociaż Polski nie widziałam, lecz kocham ją bardzo szczerze.

GDYNIA

Tutaj już ugor, pusty brzeg, wiodą je morskie drogi, w którym rosły liście zboża, Tu o nich teraz śpią wiatr skubaty trawa stadka kóz i dął, zawodził wiatr od morza. Teraz jest Gdynia, wielki port ramiona swe rozkłada i wpływa w nie, wypływa z nich od morza wiatr okrętów huf nie lada. Do wystarcz krajów, świata stron Ewa Szelbury-Zarebina

NA MAZURSKIEJ ZIEMI

Zaprasza nas zielony las A po radość, po wytchnienie, O ślicznej barwie, woni, A ty, młodzieży, piosnkę nuć. Gdzie w miły czas, wiosenny czas Na mazurowskiej ziemi. Chór piosnek piosnkę dzwoni. Niechaj ci miły będzie czas. Siedzi buk w lesnych dróg. Wśród leśnej przyrody, Prosi, by spocząć w cieniu, Niech niechaj ten przepiękny I wszędzie tu gościnny próg. Wśród kwiatów i zieleni... Wiele zwawo, hej, do lasu już nie dozna żadnej szkody.

FIX IT ALL WYKONUJEMY
WSZELKIE PRACE HYDRAULICZNE I OGRZEWCZE. PRZEBUDOWA ŁAZIENKI I TP. FACHOWE WYKONANIE. PRACA SZYBKA, SOLIDNA I Gwarantowana.
Marian Grys Tel. 259-5260

Turner & Porter
FURNACE DIRECTORS LIMITED
1000-10000

ŚNIEŻKA

(Ciąg dalszy)
— Nie odwieździadała Śnieżka — nie mi przyjmowała nie wolno. — Obawiasz się trucizny? — zapytała stara. — Widzisz, kroje jabłko na dwie części: tę większą, którą w rękawiech i rękawiczkach, tę mniejszą, którą w rękach. — I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

JAKIE TO MIASTO?

Wydziełsz z dworca na Basztową... Gdzie ulica druga taka? W Śródku Planu, a przed tobą — Jak ogromny pień — Barbakan. Wieżkami niebo kłuje, dzwiga bram żelazne kraty, a tam w środku, za murami, rybakł śpiewa

DWA KOZIOŁKI

Było to dawno, dawno temu. W słoneczny dzień przywiodł gospodarz dwa małe koziołki na jarmark do Poznania. Zaprowadził je na plac targowy, uważał pod wiatr ratuszową i powiada: — Niech tu postoją i poczekają, aż trochę pojedzie i pojaje. I poszedł. W gospodzie pozostali kuma. Zasiadli chłopcy przy stole, zimne piwko popijają. Gwarzą o tym i o tym. A o koziołkach zapomniałi. Koziołki smutne pod Ratusem stoją. Rade by się urwać i między straganami z zieloną kapustą i różową marchwią pohasać. A tu Grześ przez plac idzie i rozgląda się, jakiego by figła spłatać.

— Patrzcie sobie na miasto z tego balkoniku — powiada, a sam w nogi. Koziołki trzęsą się ze strachu. Chcą uciec, by z wiewu uciec, ale nie wiedzą, dokąd się ruszyć. Chłop tymczasem najadł się, napil i o koziołkach sobie przypomniał. Wychodził przed gospodę, patrzył na koziołki przed ratuszem ani śladu. Biega po placu, pyta ludzi dokola, czy nie widzieli. — A widzieliśmy! — Powiada, stają uwiązane. A gdzie są? Kto to może wiedzieć? — Jakże ja do domu teraz wrócę? — martwi się chłop. Koziołków nie sprzedał, pieniądze nie dostanie! — Aż tu nagle gdzieś z wysoka, prawie spod obłoków, rozległ się na cały plac: — Me-e! Me-e! Me-e! — Zdumieni ludzie głowy zadali. A to dziwiwoisko! Dwa małe koziołki na ratuszowej galerii stoją — tryk! tryk! rżkami się bódą.

Wbiegł chłop do Ratusza i — hyc, hyc! po dwa schody skacząc, na galerię wpał. Tak mu było do koziołków śpieszno, że się zasaąpił i chuż zapnąć nie może. Dla odpozychny o poręcz się oparł i na cały Poznań z wysokości wiewy spogłada. Widzi rzekę Wartę, która bielekta wążką, maisto przesuła, drwinia nury, wyskokie koscioty, dalej małe domki drewniane, które w cieniu drzew przysiadły w ogródkach. — Wtem oczy przetrzał i uważył, że się wpatrzył. Hen, daleko między domów drewnianych dym się jakis unosil, natek czerwone języki ognia migają. Pożar!

A ratować nie ma kto, bo wszyscy na jarmarku. Gotowe miasto spłonę! — Skoczył gospodarz na schody, już jest na dole! — Ludzie! Pożar! Domy

KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU

Redaguje Alina Żerańska

Wychowanie męża

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— On zmieni się na pewno po ślubie! — Myśli sobie niejedna młoda narzeczona, gdy przyjdzie, że ukochany jest zbyt poręczny, skąpy albo może za dużo pije. Więc wychodzi z pokoiu i idzie do awantur. Wiedzą, że nie odzyskał spokój jej, niecierpliwe serce, taki spokój, jaki niecierpliwe serce mieć może. I znowu karzekli powróciły do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukali, czy znowu nie ma życia, ale nie znaleźli. Rozczuli się jej włosy, obmyły wodą i widzieli, że nie żyła. — Ułóżmy ją karzekli na wyśoki kłódki i usadły dokola, i przez trzy dni oplakiwały jej oczy. Śnieżka, Wreszcie postanowili ją pochować, ale wyglądała tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej była tak rumiana, że karzekli zawołały: — Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

— Ten początek małżeńskiego życia to jest właśnie siebie nie. Jest wtedy udu się ustalił wzajemny stosunek na płaszczyźnie, która oboje zadawała, można wręcz takiej parze wiele lat szczęśliwego pożycia, nabrali bowiem właściwych przyzwyczajeń. Jeśli zaś od początku starcia przybrały poważne rozmiary i nie widząc z jednej strony skłonności do kompromisu, lepiej by takie małżeństwo rozluźniało się szybko, nim dzieci przyjdą na świat, nim życie dwójki ludzi nie zrośnie się na tyle, aby to stało się wielkim dramatem.

Siekane kotlety

SIEKANE KOTLETY PO POLSKU
1 cebulka drobno posiekana, 2 łyżki tłuszczu, 3 plasterki białego chleba, 3 kuleczka miodku, 1 jajko, 750 g siekanej wołowiny (chucki, sól i pieprz, 1/2 kuleczka bulki tartej).

Usmażyć cebulkę w 1 łyżce tłuszczu na złoty kolor. Namoczyć chleb w mli-ku. Wymieć chleb z miodkiem, jajkiem i cebulką i mieso. Przyprawić solą i pieprzem, dobrze wyrozczenie rozbitego jajka na dłoń żółtą jętką w miseczkę z palcami lekko rozstawionymi, przez które spłynę biało.

Żółtka i białka można bezpiecznie przechowywać w lodówce przez 1-2 dni. Nie rozplątne żółtka dla ochrony pokrywa się ostrożnie niewielką ilością zimnej wody, którą potem można zlać. Białka trzymane w macth, szczelnie zamknięte naczynek.

SIEKANE KOTLETY PO KANADYJSKU

750 g siekanki, 1/2 kuleczka drobno posiekanej cebulki, 2 łyżki masła, 1 łyżeczka soli, szczypta pieprzu, 1/8 łyżeczki tymianku, 1 jajko, cebulka, 2 łyżki tłuszczu, 1 łyżeczka piekarnika, 1 łyżeczka soli, 350°F na 20 minut żebdy dożyć.

Podawać z ziemniakami i marchewką z groszkiem i 1 zieloną sałatką.

Można je też usmażyć. Przed smażeniem oprószyć mąką, smażyć na małej ilości tłuszczu na bardzo gorącej patelni przez kilka minut z każdej strony.

Przechowywanie jaj

Przy obcych cenach żywności grzech byłoby marzyć, że w kuchni. A jednak mimo bezrolności obywatela zostaje, w supermarketach Kanady żyje pełno wypraczonej żywności. Iż psak do Polski można by wysłać, gdyby ludzie gospodarstwa wycięła się do przodu. Traktują się jak się nawzajem jak nie mogliby nigogo innego traktować. Sa to nawiązki do lat trudne do wykorzeczenia.

Zimne napoje

MROZONA KAWA
4 kuleczki mocnej, zimnej kawy, 1 kub. lodów waniliowych, 1 kub. ubitego kremu.
Kawę osłodzić, ostudzić w lodówce przez kilka godzin, wlać do wysokich szklanek. Przed podaniem należy lody, przykryć kremem. Pije się bez mieszania.
Podawać z płackiem owocowym.

MAZAGRAN

4 kuleczki mocnej, zimnej kawy, 1 kub. kawy, 1/3 kub. koniaku.
Dodatką kawę, wymieszać, dodać koniak. Wstawić do lodówki na 2 godziny. Podawać w wysokich szklankach z lodem i słomkami.

PONCZ

2 porażeczki, obrane i pojele się w przetrudnie, 2 kuleczki cukru, 1 litr białego wina, sok z 1 cytryny, 1/2 litra wody sodowej.
Przespąć porażeczki cukrem. Postawić przykryte do lodówki na noc. Umieścić porażeczki wraz z cukrem w lekko nawał pęknięte w kartonie, wstawić szybko ugotowaną na twardo, lub użyć do wypieków czy potraw, gdzie sonda. Podawać z lodem.

KENNEDY TRAVEL BUREAU LTD.
296 Queen St. W., Toronto, Ont. M5V 2A1
Tel. 593-0600
Przeloty indywidualne i czarterowe do wszystkich krajów świata. Wycieczki z hotelami na Florydę, Bahama, Hawaje i do Meksyku. Kupony Orbia, wybrańwie w lot, spradowanie na statki i na wiozty.

NAJTANIEJ! POLONIA Parcel System NAJSZYBCIEJ!
(POLAND TRANSPORT — Londyn)
Znana angielska firma wysyłkowo-transportowa
Nasza agencja w Kanadzie:
2836 Andorra Cir., Mississauga, Ont. L5N 2H9, (416) 626-7028

Zestawy paczek

„PODSTAWOWA” \$29.00	„CYTRUSOWA” \$31.00	„GOSPODARCZA” \$31.00
Mięta (2 p.) 3 kg	(bez zniek w łęczeniu z innymi paczkami)	Proszek do prania 17 kg
Ryz 2 kg	Pomarańcze 8 kg	6 mydeł luksusowych 1 kg
Makarony 3 kg	Grapefruity 4 kg	4 pary rajstop (duże)
Przebie pomid. (6 p.) 700 g	Cytryny 3 kg	Szampion (2 op.) — 750 ml
Olej 1 kg	„WEDLINY” \$39.00	Zyletki 5 szt.
„WEDLINY” \$39.00	świeże wędliny	50 aspiroy (duże)
świeże wędliny	„ZELAZNY ZAPAS” \$36.00	Zapałki (duże)
prótniowo pakowane	Szynka (2 p.) — 900 g	„SŁODYCZE” \$34.00
Kabanosy — 900 g	Szynka z wieprz. mielona (3 p.) — 1400 g	Czekol. szwajc. (6 t.) 500 g
Bozerek wędzony — 900 g	Parówki (1 p.) — 400 g	Biszuity deserowe — 800 g
Kiełbasa krakowska 900 g	Paszet (3 p.) — 450 g	Kakao — 500 g
Kiełbasa żywiecka — 900 g	Ryba w pom. (2 p.) 900 g	Konfitura pomarańcz. 400 g
Smalec domowy — 900 g	Zupa w proszku (50 porcji)	Miód naturalny — 450 g
„LUKSUSOWA” \$39.00	„CUKIER (15 kg) \$31.00	Bakalie — 500 g
Salami wędzienne 450 g	„TUSZCZ” \$33.00	Cukierki — 700 g
Sernik (2 p.) — 900 g	Masło (3 p.) — 1500 g	Chaiwa — 200 g
Paszet (3 p.) — 450 g	Smalec — 2500 g	„DZIECIĘCA” \$36.00
Sardynki (2 p.) — 250 g	Olej — 2000 g	3 komplety pieluszek
Kawa ziarnista — 250 g	„KAWA” \$31.00	opera w Dry liners
Herbata (80 l.) — 250 g	Kawa ziarnista — 1.8 kg	Plastic pants
Cukierki — 400 g	Herbata — 455 g	Odżywki Milupa (zob. ne — 450 g)
Czekolada szwajc. — 250 g	„PROSZEK” \$39.00	Mleko w proszku — 450 g
„SPECJALNA” \$45.00	(bez zniek w łęczeniu z innymi paczkami)	Witaminy w kroplach
plus:	Proszek do prania — 14 kg	Kasza manna — 1000 g
Pomarańcze — 2.5 kg		Krem na oparzenia 100 g
Cytryny — 1.0 kg		

Wszystkie do Polski lodówki, zamrażarki i pralki automatyczne firmy „Philips”, maszyny do szycia marki „Singer”, maszyny dziewiarskie marki „Jones”, oraz piec i grzejniki ont. orgaw. firmy „Potterton”.
UWAGA! WSZYSTKIE CENY PODANE SA W WALUCIE KANADYJSKIEJ (CAN. \$) Jeżeli zamawiasz więcej niż 1 paczkę na ten sam adres, każde zamówienie jest o \$2 tańsze. Paczki pakowane są przez nas w Londynie i wysyłane własnym cotygodniowym transportem. Do odbioru z magazynów w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Zamościu, Wrocławiu, Łodzi i Turynie. Termin dostawy od 7 do 14 dni. Zamówienia listownie, proszę przesyłać na nasz adres, podając nazwisko i adres odbiorcy i nadawcy, nazwę paczki, magazynu, którego paczki będzie odebrane oraz załączając opłatę.
(Certified Cheque lub Money Order należy wystawić na Polonia Parcel System)

POLSKA THE PHARMACY SHOPPE
Właściciele: Andrzej Musiał, Krystyna Musiał-Tyndorf
177 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. Tel. 536-2116 (naprzeciw nowej Central Union)
DUZY WYBOR KOSMETYKOWY, CIENI KONKURENCYJNE
Recepty Blue Cross, Green Shield, DVA
REALIZUJEMY RECYPTY DLA RENCISTOW
Wszystka lekow do Polski

